

**ŚWIĘTEJ TROJCE MIŁOŚNICA
MARYJA A TRÓJCA ŚWIĘTA
W ŚREDNIOWIECZNYM PIŚMIENICTWIE POLSKIM**

Nasza średniowieczna literatura mariologiczna czy maryjna nie była (bo i nie mogła być) owocem w pełni samodzielnej refleksji rodzimych teologów i artystów. W kontekście wiedzy o historyczno-kulturowych uwarunkowaniach polskiego średniowiecza fakt to najzupełniej oczywisty i zrozumiały. Wiadomo, że większość polskojęzycznych tekstów o tematyce maryjnej powstałych w okresie od XIV do połowy XVI stulecia to tłumaczenia, parafrazy lub co najwyżej kompilacje i przeróbki utworów łacińskich albo czeskich¹. Nie oznacza to jednak, że nasi rodzimi twórcy – tłumacze, kopiści, kaznodzieje, hagiografowie, poeci – dochowując wierności tradycji Kościoła powszechnego, szczególnie w jej doktrynalnych zrębach, nie wzbogacali jej przekazu o wartości własne, indywidualne, nie pozbawione głębi religijnego przeżycia i teologicznej refleksji, jak również o nowe formy wyrazu artystycznego wysokiej niekiedy próby².

W ostatnich dziesięcioleciach niemal wszystkie zasadnicze wątki naszej średniowiecznej kultury maryjnej stały się przedmiotem zainteresowania historyków Kościoła, teologów, badaczy duchowości, literatury i sztuki³. Tutaj chciał-

¹ Za Teresą Michałowską przyjmuję tu tezę o żywotności tradycyjnego nurtu średniowiecznego piśmiennictwa religijnego co najmniej do połowy wieku XVI (T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 783-784).

² Trudno nie wspomnieć w tym miejscu o poetyckiej twórczości Władysława z Gielniowa, autora kilku cennych pieśni maryjnych. Nie jest chyba także kwestią zwykłego przypadku, że niemal wszystkie wyróżniające się pod względem religijnym czy artystycznym polskie pieśni maryjne (*Bogurodzica*, *Posłuchajcie, bracia miła*, *Radości wam powiedam*, *Kwiatek czysty*, *smutnego serca ucieśnienie* etc.) są prawdopodobnie utworami oryginalnymi – w każdym razie nie udało się dotychczas odnaleźć ich ewentualnych pierwowzorów.

³ Cenną pracą przeglądową w zakresie twórczości maryjnej naszego średniowiecza pozostaje do dzisiaj pionierskie studium Juliana Wojtkowskiego pt. *Kult Matki Boskiej w polskim piśmiennictwie do końca XV wieku*, „Studia Warmińskie” 3(1966). Podstawowe formy kultu maryjnego w Polsce średniowiecznej oraz w XVI stuleciu wyczerpująco omawia Józef J. Kopeć w książce *Bogurodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997. Gruntowną charakterystykę językową i artystyczną średniowiecznych utworów maryjnych znajdzie czytelnik w syntezie Teresy Michałow-

bym zwrócić uwagę na jeden tylko jej aspekt: na ogromne – nawet w skali postulatów dzisiejszej mariologii⁴ – bogactwo refleksji trynitarnej w ówczesnym polskojęzycznym (a więc adresowanym do stosunkowo szerokich kręgów odbiorców) piśmiennictwie o tematyce maryjnej. Cel, jaki mi przyświeca, sprawia, że więcej tu będzie źródłowych przytoczeń aniżeli historycznych, teologicznych czy filologicznych do nich komentarzy. Sądzę jednak, że w sytuacji bardzo dotąd słabego rozpoznania podejmowanej tematyki, warto oddać głos przede wszystkim naszym przodkom w wierze i w kulturze, by wsłuchać się w autentyczne świadectwa ich własnej refleksji i pobożności.

OT WIEKU W RADZIE PRZEJRZANA MARYJA W PRZEDWIECZNYCH PLANACH ŚWIĘTEJ TRÓJCY

Polskie średniowieczne utwory maryjne bardzo wyraźnie akcentują fakt przedwiecznego zakorzenienia tajemnicy Boskiego Macierzyństwa w trynitarzym planie stwórczym, interpretując prawybór Maryi na przyszłą Rodzicielkę Słowa jako kluczowy dla przyszłych losów świata zamysł Trójcy Świętej. Autorzy opowieści apokryficznych, kazań i pieśni wspominają o nim najczęściej w związku z cudownym poczęciem Maryi przez Annę i Joachima, jej narodzinami lub późniejszym zwiastowaniem w Nazarecie. Najbardziej szczegółowe, utrzymane w konwencji scholastycznego traktatu przedstawienie kwestii dyskusowanych „w radzie Trojce Świętej” na temat możliwości zbawienia rodzaju ludzkiego znajdujemy w *Kazaniu o narodzeniu Panny Maryjej* Jana z Szamotuł zwanego Paterkiem. Oto jeszcze przed stworzeniem świata, przewidując upadek pierwszego człowieka, „Pan Bog w radzie Trojce Świętej pytał, jeśliby Bog miał niewiastę stworzyć, która by miała upad świata naprawić”⁵.

skiej *Średniowiecze*, Warszawa 1995. Ponadto w druku znajduje się kolejny tom serii „Beatam me dicent”. Teksty o Matce Bożej, t. XI: *Polskie średniowiecze* (Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów).

⁴ Mam tu choćby na myśli „zasadę trynitarą” w odnowie kultu maryjnego, o której przypomniał Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus* (1974).

⁵ Cyt. za: L. Malinowski, *Magistra Jana z Szamotuł, dekretów doktora, Paterkiem zwanego, Kazania o Maryi Pannie Czystej z kodeksu toruńskiego, „Sprawozdania Komisji Językowej AU”*, 1(1880), s. 78.

Jan z Szamotuł (ok. 1480-1519), zwany Paterkiem, profesor Akademii Krakowskiej oraz kaznodzieja przy kościele św. Anny w Krakowie, zawarł w swych kazaniach *summę* ówczesnej doktryny immaculistycznej, m.in. w oparciu o *Mariale* Bernardyna de Bustis. Spośród trzech przypisywanych mu kazań maryjnych, dwóch o Niepokalanym Poczęciu i jednego o Narodzeniu Maryi Panny, tylko pierwsze i trzecie bez wątplenia wyszły spod jego pióra. Kazania powstały w latach 1506-1518, a zachowały się w sporządzonej niewiele później kopii.

Jeszcze wyraźniej wpisuje osobę Maryi w tajemnicę planu zbawczego kazanie Paterka *O poczęciu Przenaczyszej Dziewice Panny Maryjej*. Wszystko to bowiem, co jako konsekwencja odwiecznego wyboru Maryi na matkę Zbawiciela miało się później wypełnić w czasie – jej poczęcie, uświęcenie i zrodzenie – urzeczywistniło się już „przed czasem” – w zamyśle Boga w Trójcy Jedynej. Za Bernardem, Anzelmem, Rupertem z Deutz i innymi „świętymi Doktorami” Paterk stwierdza: „Ta miła Panna od wieków w Bostwie stworzona od najbłogosławniejszej Trojce Świętej i obrana ze wszego stworzenia Boskiego najszlachetniejsza, i poczęta trojako w Bostwie przed wszemi wieki”⁶.

Przed wiekami została także Maryja uświęcona w Bóstwie Ojca, Syna i Ducha Świętego: „Pierwe jej poświęcenie od wieków wiecznych od najwyższej Trojce Świętej, iż nigdy w grzech pierworodny ani potom w żadny wpaść nie miała...”⁷

„Przed czasem” wreszcie dokonało się trojacie zrodzenie Maryi w łonie Trój-jedyniej Miłości: „Bog Ociec z wieczności porodził ją w przeźrzeniu Bostwa swego i obrał ją dziewczeczką swoją [...]. Wtore jej narodzenie z wieczności było w Synu Bożem [...]; i utwierdził ją Syn Boży od wieków, aby była mocna jego Bostwo znosić i porodzić [...]. Trzecie narodzenie tej miłej Panny było z wieczności Boskiej przez miłość Ducha Świętego, abociem najświętszą miłość w niej rozmnożył, gdy ją Matką Bożą z wieczności wybrał i rozświecił w niej ogień Boskiej miłości [...]”⁸.

Dzięki „uczonym” kazaniom Paterka, obficie czerpiącym z średniowiecznych syntez typu „Mariale”, polskie piśmiennictwo mariologiczne wzbogacone zostało o zasadnicze wątki scholastycznej refleksji na temat misteryjnej więzi Maryi z Trójcą Świętą.

O tajemnicy przedwiecznego wyboru Maryi na matkę Odkupiciela wspominały również inne utwory maryjne, także wcześniejsze od kazań Jana z Szamotuł, jak np. anonimowa pieśń o Zwiastowaniu Najświętszej Maryi Panny z pierwszej połowy XV stulecia:

Ot wieku w radzie przejrzana,
Bogiem Oćcem przeżegnana,
By jego Synu matką była,
Co by smutne ucieszyła
Adamowo plemię.

(*Mocne boskie tajemności...*, poł. XV w.)⁹

⁶ Tamże, s. 29.

⁷ Tamże, s. 38.

⁸ Tamże, s. 41-42.

⁹ Fragmenty pieśni maryjnych podaję w transkrypcji za następującymi wydaniem: M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny, Seria II, t. IV (19), Kraków 1893; *Średniowieczna*

Szczególną rolę przypisuje się tutaj Ojcu, który obdarza Maryję błogosławieństwem predysponującym ją do wypełnienia misji Boskiego Macierzyństwa. Warto dostrzec w słowach „przejrzana” (przewidziana) i „przeżegnana” (pobłogosławiona) pierwiastek dialogiczny, respektujący przestrzeń wolności przyszłej odpowiedzi Maryi. Raczej zatem „predysponowana” aniżeli „predestynowana”. Już w przedwiecznym zamyśle Trójjedynego „zaprojektowana” zostaje misteryjna więź pokrewieństwa bosko-ludzkiego: Boski Ojciec obdarza Maryję błogosławieństwem (predyspozycją) do podjęcia roli Boskiej Rodzicielki. „Przejrzanie” Maryi jest aktem całej „Rady”, „przeżeganie” wolą Ojca.

Tajemnicę preelekcji Maryi na ziemską matkę Boskiego Syna rozważają przede wszystkim pieśni o zwiastowaniu:

Do Nazaret poselstwo
Zrządziło wierne Bostwo,
By Gabryjel nawiedził,
Dziewicy poselstwo wzjawił.

Którą wybrał Niebieski
Ociec, Syn i Duch Święty,
By sama matką była,
Iżby Krysta porodziła.

(*Radości wam powiedam...*, 1. poł. XV w.)

Przytoczone strofy podkreślają ponadto osobistą wyjątkowość Maryi zarówno w przedwiecznym zamyśle Trójcy, jak i w rzeczywistości historycznej; spośród przedstawicieli rodzaju ludzkiego jedynie Ona okazuje się być godną wypełnienia roli Rodzicielki Boga, zjednoczenia nieba i ziemi, sama stając się dla Chrystusa „niebem na ziemi”:

Ten to Boski Syn, który z początku świata był,
Ten w twój żywot przenaświętszy, Panno, wstąpił.

Mieszkał w tobie jako w niebie;
Miła Święta Trojca wyzwoliła, ciebie mieć za matkę sobie.

(*O nadroższy kwiateczku...*, 1. poł. XVI w.)

Ostatni wers pomnaża tajemnicę macierzyństwa Maryi o dodatkowy sens trynitarny: akt wyboru Maryi na rodzicielkę Chrystusa dokonany przez całą Trójcę Świętą skutkuje na mocy Boskiej Trójjedyności również w sferze relacji przyszłej matki z wszystkimi Boskimi Osobami: dla Ojca Maryja staje się duchową oblubienicą i małżonką, a zarazem przysposobioną córką, dla Ducha naczyniem

pieśń religijna polska, oprac. A. Brückner, Kraków 1923; *Średniowieczna pieśń religijna polska*, oprac. M. Korolko, Wrocław 1980; *Pieśni postne starożytne człowiekowi krześcijańskiemu należące...*, z przyczynieniem *piosenek wyrobione*, Raków, Sebastian Sternacki, 1607-1618, wyd. fototypiczne, Warszawa 1978; W. Wydra i W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 1984; W. Wydra, *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej*, Poznań 1992. Lokalizację pozostałych cytatów zamieszczam w przypisach.

łaski, dla Syna rodzicielką. Wybór na matkę Syna Bożego staje się zarazem „duchową adopcją” Maryi przez całą Trójcę Świętą, zaczątkiem nowej, bosko-ludzkiej „Świętej Rodziny”.

Wszyscy autorzy średniowieczni konsekwentnie podkreślają przedwieczność tego faktu oraz jego zakorzenienie w Boskim planie zbawczym. „Ot wieku w radzie przejrzana”, „wiecznie w Bostwie zrzędzona”, „od wieków wyzwolona od Trojce Świętej być matką Boga i człowieka” – to niemal topiczne sformułowania naszych utworów maryjnych, wpisujące osobę i misję Bogarodzicy w perspektywę Boskiego zamysłu. Prawda ta była zarazem jednym z podstawowych składników średniowiecznej katechezy:

O, jakoż to sławnie mamy ważyć,
Gdy sam Pan Bog w Trojcy raczył o tym radzić,
Jakoby miał odkupić człowieka,
Który był zginął prawie od wieka.

[...]

A Panna z dawna była przejrzana,
Od początku świata od Boga wybrana,
Z której się miał Syn Boży narodzić,
A tak nasze wszystkie występy nagrodzić.

(*Zbawienie człowieka wszelkiego...*, I. poł. XVI w.)

Warto zauważyć, że wybór Maryi przez Trójcę na Bożą Matkę dotyczy integralnej, duchowo-cieleśnej całości jej bytu: „Naświętsza Panno Maryja, Matuchno Boża, napominam cię w obfitości wesela, w poczliwości i w dostojności, którą dusza i ciało twoje naświętsze uznało, gdy cię Bog Ociec niebieski, Syn i Duch Święty sobie w radzie Trojce Świętej za Matuchnę wybrał, pirwej niżli niebo i ziemię stworzył¹⁰.”

Przedwieczny akt wyboru Maryi dotyczy zarówno jej przyszłego macierzyństwa, jak i jej wieczystego dziewictwa, zatem – dziewiczego macierzyństwa: „Zdrowaś Maryja, któraś od Świętej Trojce od wieka wybrana Panną i Matką Bożą¹¹.”

¹⁰ Cyt. za: *Modlitewnik dla kobiet z w. XVI. Ułomek z rękopisu senatora Konstantego Małkowskiego*, wyd. S. Ptaszycki, Kraków 1905, k. nłb. Zaginiony dziś rękopis zwany *Modlitewnikiem Ptaszyckiego (pierwszym)* powstał w latach 1530-1540. Był przeznaczony dla kobiety. Zawierał zbiór modlitw i rozmyślań o tematyce chrystologicznej i maryjnej.

¹¹ Cyt. za: W. Wiśłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji z r. 1527 z rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej AU”, t. 3 (1884), s. 173. Zachowany w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej *Modlitewnik siostry Konstancji* jest sporządzoną w roku 1527 kopia ze starszego rękopisu. Mieści w sobie modlitwy, rozmyślenia i nauki przeznaczone dla nieznannej bliżej zakonnicy, której imię pojawia się w tekście dwukrotnie. Modlitewnik oparty jest na starszych wzorcach łacińskich i polskich, wskazujących m.in. na wpływy cysterskie (św. Bernard, św. Mechtylda) i franciszkańskie (św. Bonawentura). Zawiera m.in. modlitwy maryjne oraz rozmyślenia o siedmiu radościach Matki Bożej.

Preelekcja Maryi objawia trójjedyny działanie Boga: moc Ojca, mądrość Syna oraz miłość Ducha:

Tam ukazał Bostwo swoje,
 Wszystkie uczynki swoje,
 Włożył w nie moc i swą mądrość,
 Polecił jej wszystkie miłość.

(Jaśniejsza tysiąc nad słońce..., 1. poł. XVI w.)

Już zatem w odwiecznym zamyśle Trójcy Świętej Maryja staje się przybytkiem Bożej mocy, mądrości i miłości, odbłaskiem doskonałego światła Boskiej Trójjedni:

Jaśniejsza tysiąc nad słońce,
 Maryja, światłość Świętej Trojce,
 Ta wiecznie w Bostwie zrządzona,
 Aby Bożą Matką była.

(Jaśniejsza tysiąc nad słońce...)

Przywileje, cnoty i łaski towarzyszące Maryi naznaczone zostały trynitarnym stygmatem już w chwili jej przedwiecznego wyboru. Prawda ta będzie stopniowo odsłaniać się w ziemskim życiu Maryi, poczynając od jej niepokalanego poczęcia.

OD TROJCE ŚWIĘTEJ ZACHOWANA NIEPOKALANE POCZĘCIE MARYI

Jak wiadomo choćby z prac historyków teologii czy liturgii¹², również w naszym piśmiennictwie późnośredniowiecznym dochodziły do głosu rozmaite stanowiska wobec krystalizującej się wówczas doktryny o niepokalanym poczęciu Maryi. Zarówno jednak w nurcie szkotystycznym, propagowanym w Polsce najzarliwiej przez zakon bernardyński (przez krótki czas należał doń cytowany już Jan z Szamotuł, obrońca prawdy o przedwiecznym uwolnieniu Maryi od grzechu pierworodnego), jak i w niektórych poglądach makulistycznych, dopuszczających uświęcenie Maryi dopiero po jej poczęciu w łonie matki, niejednokrotnie podkreślano udział całej Trójcy Świętej w tajemnicy „wyjęcia” Rodzicielki Chrystusa spod władzy grzechu:

Maryja, tyś córka Boska,
 Wszystkich grzesznych radość wielka,
 Pierwem grzechem niezmaszana,
 Od Trojce Świętej zachowana.

(O Maryja, kwiatku panięński..., przełom XV i XVI w.)

¹² Zob. np. J. Wojtkowski, *Wiara w Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny w Polsce w świetle średniowiecznych zabytków liturgicznych. Studium historyczno-dogmatyczne*, Lublin 1958.

Przywilej ten staje się źródłem radości dla wszystkich grzeszników, ich nadzieją na rychłe wybawienie spod władzy szatana. Oczywiście rolę szczególną w dziele uświęcenia Maryi przypisuje się Trzeciej Osobie Trójcy Świętej, dla której Dziewica staje się naczyniem obfitości wszelkich łask: „Zdrowa i raduj się Dziewice naczystsza i naświętsza, jaż Święta Trojca w żywocie matczynym oczyściła i oświęciła i dary Ducha Świętego obdarowała i mocą swego Bostwa błogosławiła”¹³.

Poczęcie Maryi odczytywane jest jako swoisty „przedtakt” wcielenia Bożego Syna, wpisany w przedwieczny plan zbawczy Trójcy Świętej i urzeczywistniony z Jej Trójjedynęj Woli: „[...] owoc ten, pożądaný a oczekawany, roždźka jest z pokolenia Jesse, Dziewica Maryja, Matka Boża i Krolewna Niebieska, która osobliwym obdarzeniem Boskim niewymownie wszytki przewysza. Przeto słuszno ma być wierzone, iż z osobliwej tajemnice Świętej Trojce później dana jest na ten świat”¹⁴.

Maryja jest najdoskonalszym dziełem Boga, najpiękniejszym na ziemi owocem miłości Trójcy Świętej do rodzaju ludzkiego: „Zdrowa bądź Naświętsza Krolewno, miłości Trojce Świętej napełniona; tobie równia nie stworzył pirwej ani potem”¹⁵.

Stąd bierze się piękno cnót duchowych i cielesnych Niepokalanej, od samego poczęcia dojrzewającej do świadomego wypowiedzenia ludzkiego *fiat*:

Z skarbu Boskiej głębokości
Wyszła krasą swęj cudności,
Miedzy kapłanmi w świątości,
Miedzy pannami w cudności
Rosła ku obrzędú.

(*Mocne boskie tajemności...*)

¹³ Z *Modlitewnika Nawojki*; cyt. za: J. Wojtkowski, *Kult Matki Boskiej w polskim piśmiennictwie do końca XV wieku*, „Studia Warmińskie” 3(1966), s. 112. *Modlitewnik Nawojki* to znana dziś jedynie z odpisu rękopiśmienna książeczka z końca XV w., przeznaczona dla niejkiej Nawojki (Natalii). Modlitwy maryjne nawiązują do dawniejszych wzorców łacińskich.

¹⁴ *Żywot świętej Anny...*, tłum. Jan z Koszyczek, Kraków, Hieronim Wietor, ok. 1532, cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”. *Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wyd. W. R. Rzepka i W. Wydra, wstęp M. Adamczyk, Warszawa–Poznań 1996, s. 119. *Żywot świętej Anny...* jest przekładem popularnej na przelomie XV i XVI w. łacińskiej opowieści hagiograficznej pt. *Legenda sanctissimae matronae Annae, genitricis Virginis Mariae matris et Jesu Christi aviae*. Legenda swobodnie kompiluje wątki apokryficzne zaczerpnięte m.in. z *Protoewangelii Jakuba*, *Ewangelii Pseudo-Mateusza* i *Liber de ortu Mariae*.

¹⁵ Modlitwa „Zdrowa bądź, naświętsza krolewno...” z połowy XV w. jest przekładem łacińskiej pieśni *Ave pulcherrima regina*. Cyt. za: W. A. Maciejowski, *Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian*, t. II, Petersburg 1839, s. 359.

Z TAJEMNICE ŚWIĘTEJ TRÓJCE ZWIASTOWANIE I WCIELENIE

Zwiastowanie i wcielenie Chrystusa to kluczowe w życiu ziemskim Maryi momenty jej współdziałania z wolą Trójjedynego Boga. Dzięki *fiat* Maryi przedwieczny zamysł Trójcy przyobleka się w ciało. Nic więc dziwnego, że w utworach poświęconych tajemnicy zwiastowania i wcielenia odnajdziemy najwięcej akcentów trynitarnych. Ewangeliczny opis zwiastowania amplifikowany był zazwyczaj, szczególnie w narracjach biblijno-apokryficznych, przez motywy uszczegóławiające i interpretujące samo wydarzenie, a przy okazji również jego głęboko trynitarny charakter. Ujawnia się on w kolejnych epizodach ujmowanej zazwyczaj epicko, wzbogaconej o wątki apokryficzne historii zwiastowania.

Zanim archanioł Gabriel przybywa do Nazaretu jako zwiastun dobrej nowiny, cała Trójca Święta radzi w niebie nad jego poselstwem i oznajmia mu swoją wolę:

Usłyszał przykazanie,
Świętej Trojce wzjawienie,
Natychniał ku Dziewicy
Nakłonił swoje oblicze.

(*Radości wam powiedam...*)

Scena „delegowania” Gabriela z poselstwem do Nazaretu przedstawiana jest w niektórych opowieściach apokryficznych w sposób dla naszego tematu niezwykle wymowny, jak ma to miejsce np. w tłumaczonym z Pseudo-Bonawentury *Żywocie Wszchemocnego Syna Bożego...* pióra Baltazara Opecia:

„Onej ci daję Syna mego Jedynego, aby temu matka była, jemuzem ja ociec. Daję jej imię Porodzicielka, wszakoż ostanie w całości jej czystota dziewicza. Tegodla od Świętej Trojce nieś rączo to orędzie, najdziesz ją modląc się Bogu; przystąpiwszy k niej pocześnie przepowiedz jej orędzie niebieskie, rzekąc: Zdrowa bądź, miłości pełna, Bog z tobą. Archanjoł, przyjąwszy to poselstwo, poszedł ku błogosławionej dziewicy wesoło, ukłoniwszy się Świętej Trojcy uczliwo”¹⁶.

Nieustannie podkreśla się trynitarny charakter anielskiego *ave*: Gabriel wyowiada je wobec Maryi w imieniu całej Trójcy:

Anjoł Gabryjel k niej posłan,
By jej ty dary zwiastował,
Z tajemnice Świętej Trojce,

¹⁶ B. Opeć, *Żywot Wszchemocnego Syna Bożego Pana Jezu Krysta*, Kraków, Hieronim Wietor, 1522; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 242. Dzieło Opecia, bakalarza i magistra Akademii Krakowskiej, jest obszerną kompilacją różnych źródeł łacińskich, na czele z *Meditationes vitae Christi* Pseudo-Bonawentury. Ogromna poczytność książki sprawiła, że jeszcze w tym samym roku ukazała się ona w nowej redakcji w drukarni Floriana Unglera, a do końca XIX wieku miała ponad 40 wydań.

Jen wykupił święte ołce
Z ciemności, z niewolstwa.

(*Mocne boskie tajemności...*)

W *Modlitewniku siostry Konstancji* znajdujemy parafrazę *Pozdrowienia anielskiego* jeszcze mocniej eksponującą trynitarny sens niebiańskiego *ave*:

„Zdrowa bądź z Boga Ojca wielmożności, zdrowa bądź z Boga Syna mądrości, zdrowa bądź z Boga Ducha Świętego łaskawości, nasłodsza Maryja, niebo i ziemię oświecając; łaski pełna, wlewając we wszycki ciebie miłujące; Pan z tobą, Boga Ojca jedziny Syn a twego dziewiczego serca jedziny Przyjaciel i Oblubieniec nasłodszy; błogosławiona ty między niewiastami, któraś Jewino oddaliła przekłęcie; i błogosławien owoc żywota twego, wszytkich Stworzyciel i Pan wszyckiego, wszycko błogosławiając i poświęcając, wszycko ożywiając i ubogacając. Amen”¹⁷.

Jeszcze o wiele później, podczas męki Chrystusa, odpowiadając na wyrzuty zrozpaczonej matki archanioł Gabriel przypomni jej trynitarny charakter zwiastowania: „Znam to, krolewno, iżem k tobie orędownał, alem tego od siebie ni miał, bo mię posłała Święta Trojca, każąc orędownać, coś słyszała ode mnie”¹⁸.

Polscy autorzy szli zresztą w tym względzie za ugruntowaną w średniowieczu tradycją egzegetyczną, odczytującą *Pozdrowienie anielskie* jako swego rodzaju „list” przesłany Maryi przez Trójjedynego Boga. „Ista salutatio in secretaria Trinitatis Dei facta est et digito Dei scripta” – stwierdza św. Bernard z Clairvaux¹⁹. On również jest autorem znamienego komentarza do słów „Pan z Tobą”: „Nie tylko Bóg Syn jest z Tobą, którego swym ciałem przyoblekasz, ale i Duch Święty, z któregoś poczęła, oraz Bóg Ojciec, rodzący tego, któregoś poczęła”²⁰.

Podobnie tłumaczy słowa Gabriela św. Tomasz z Akwinu w *Wykładzie Pozdrowienia anielskiego*: „Z nią przebywa Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty, czyli cała Trójca Święta”²¹.

¹⁷ Cyt. za: Wisłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji z r. 1527*, s. 160.

¹⁸ *Rozmyślanie przemyskie*, cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 197. *Rozmyślanie przemyskie* to najcenniejsze dzieło literatury biblijnoapokryficznej polskiego średniowiecza. Powstało ok. r. 1460, a zachowało się w kopii sporządzonej najprawdopodobniej w trzecim dziesiątku lat XVI w. Jest to „powieściowa” rekonstrukcja dziejów Świętej Rodziny, uwzględniająca m.in. przemilczany w Ewangeliach okres dzieciństwa Jezusa czy szczegółowe opisy urody Maryi i jej Syna. Jest unikatową w skali europejskiej kompilacją najrozmaitszych źródeł: biblijnych, apokryficznych, teologicznych, hagiograficznych. Ewangeliczną historię Świętej Rodziny autor rozbudował i uzupełnił m.in. opierając się na *Vita beatae virginis Mariae et Salvatoris rhythmica*, *Historia scholastica* Piotra Comestora oraz *Passio Christi...* Jakuba de Vitry.

¹⁹ Cyt. za: J. de Voragine, [...] *Mariale. De laudibus Deipare Virginis* [...], opera et industria Rudolphi Clutii, Moguntiae 1616, s. 16.

²⁰ Cyt. za: S. Kiełtyka, *Święty Bernard z Clairvaux*, Kraków 1984, s. 342.

²¹ Cyt. w przekładzie W. Giertycha za: Św. Tomasz z Akwinu, *Wykład pacierza*, Poznań 1987, s. 96. W świetle przytoczonych wypowiedzi autorytetów średniowiecznej egzegezy bardziej zrozumiale wydaje się rozpowszechnione w późnym średniowieczu mniemanie, że tzw. *Psalterz*

Na prawach dialogicznej symetrii również *fiat* Maryi staje się odpowiedzią udzieloną całej Trójcy Świętej, odpowiedzią otwierającą przestrzeń działania trynitarniej łaski w misterium wcielenia. Samookreślenie się Maryi jako „służebnicy Pańskiej” należy odczytywać również w aspekcie trynitarnym; hymnografia średniowieczna utrwaliła tę prawdę w tytule „*ancilla Sanctae Trinitatis*”. *Fiat* Maryi inicjuje sprawcze działanie całej Trójcy Świętej:

Gdyć to usłyszała,
 Panna przyzwoliła,
 Posłowi uwierzyła;
 Natychmiast poczęła
 Przez Syna dziwnego,
 Rajca wszechmocnego,
 Plemienia ludzkiego,
 Mądrość Syna jego,
 Dar Ducha Świętego
 W tej wierze trwałego.

(*Archanjoła postat...*, koniec XV w.)

Zwiastowanie interpretowane jest w kategorii daru Boga dla Dziewicy z Nazaretu, daru głęboko trynitarnego, gdyż w anielskim *ave* zawiera się pełnia łaski i miłości całej Trójcy Świętej. Ale jest to zarazem dar Trójjedynego ofiarowany poprzez osobę Maryi całej ludzkości, dar „wykupienia z ciemności, z niewolstwa”.

Nie lękaj się już Maryja,
 Miłości jeś Bożej pełna;
 Duchem Świętym nawiedzona,
 Łaską Bożą obrządzona
 Porodzisz Zbawiciela.

(*Mocne boskie tajemności...*)

Na odpowiedź Maryi, na odpowiedź wolności człowieka oczekuje w niepewności miłosnego samoograniczenia cała Trójca: „Rozmyśl tu sobie, jako Trojca Święta oczekawa odpowiedzi i przyzwolenia panińskiego ku wcieleniu Syna Bożego”²².

Czeka na nią wszystek świat pogrążony w ciemnościach szatańskiej niewoli:
 Zawołali święci, co w otchłaniach tesknili:
 „Nie mieszkał, Maryja, odpowiedz anjołowi,
 Temu to Świętej Trojcy posłowi!

maryjny, nawiązujący w 150 strofach do *Pozdrowienia anielskiego*, posiada większą moc modlitewną aniżeli psalterz biblijny. Tak np. autor anonimowego *Obyczajów mowienia żołtarza Panny Maryje* (Hieronim Wietor, ok. 1530) przekonywał: „żołtarz Dawidow jest złożon od człowieka grzesznego, ale żołtarz Panny Maryje od samego Boga miłego, a na ten świat przyniesion przez Gabryjela archanjoła świętego, Świętej Trojcy jest przyjemniejszy, a człowiekowi ku zbawieniu jego jest pożyteczniejszy i ku dosyćuczynieniu za swe grzechy”.

²² Opeć, *Żywot Wszechmocnego Syna*; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 244.

W rączkach twojich nasze zbawienie położono,
Jeśli nie przyzwolisz, ludzkie plemię skazano,
Żałobnie na wieki potępiono!”

(*W Nazaret Dziewica czysta...*, I. poł. XVI w.)

W misterium wcielenia objawia się trójjedyna wola całej Trójcy: „A przeto uszy miłosierdzia twego ku mnie raczy skłonić przez wnętrzości twego miłostwego Syna i przez oną słodkość, kiedy człowieczy rodzaj jest umiłowan, któryż zwolił z Oćcem, z Duchem Świętym przyjąć człowieczeństwo dla naszego zbawienia z anielskiego zwiastowania i z Ducha Świętego zaćmienia”²³.

Również sam akt wcielenia jest dziełem Trójcy Świętej i jako taki ma charakter teofanii trynitarniej:

Zdrowaś, Słowa mać Bożego,
Z tym stworzył świat i dziw jego,
Z mocą persony trzeciej.
Z ciebie ciało przyjął jeden,
Trzej sprawiali uczynek ten
W Trojcy błogostawionej²⁴.

Podobnie jak w tajemnicy niepokalanego poczęcia Maryi, bezpośrednim sprawcą wcielenia Chrystusa jest Duch Święty, spowijający Dziewicę „cieniem” Boskiego Światła. Skutki Jego działania rodzą paradoksalny z ludzkiego punktu widzenia, oparty na wzajemnej miłości Boga i człowieka splot mistycznych więzów pokrewieństwa pomiędzy Ojcem, Matką i Synem:

Zdrowaś, Duch Boży ciebie poświęcił,
Gdy w tobie Boga z człowiekiem złączył,
Bez matki z Ojca wiecznie pochodził,
Bez Ojca z ciebie cześnie się rodził,
święta rodzina!²⁵

Nie tylko przełomowe znaczenie faktu zwiastowania w dziejach zbawienia, ale i jego głęboko trynitarny charakter sprawia, że Kościół czci jego pamiątkę w jednym z największych świąt roku liturgicznego. Jest to bowiem nie tylko święto maryjne, ale również trynitarne, jak za Pseudo-Bonawenturą tłumaczy Baltazar Opeć:

„Ubaczże z tego wszytkiego wielkość święta dzisiejszego. [...] Dzisiaj jest święto Boga Ojca, który Synowi swemu jedynemu pannę poślubił i oddał ją. Dzi-

²³ Modlitwa z *Rozmyślenia przemyskiego*; cyt. za wyd. *Rozmyślenie o żywocie Pana Jezusa*. Z rękopisu Grecko-Katolickiej Kapituły Przemyskiej wydał A. Brückner, Kraków 1907, s. 463.

²⁴ *Psalterz najświętszej i najchwalebniejszej Dziewicy Maryi...*, cyt. za: W. Wydra, W. R. Rzepka, *Teksty polskie z pierwszej połowy XVI wieku (z rękopisu nr 19/R Biblioteki Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie)*, cz. 2, „Slavia Occidentalis” 36(1979), s. 136. Powstały ok. roku 1540 psalterz maryjny jest parafrazowanym tłumaczeniem *Psalterium Beatae Mariae Virginis* św. Edmunda, arcybiskupa Canterbury.

²⁵ Tamże, s. 141.

sia też jest święto narodzenia Syna Bożego, potym będzie narodzenie z jej żywota świętego. Dzisiaj też jest święto Ducha Świętego dla dziwnej a nie rozumnej sprawy ciała Syna Bożego, bo tę sprawę samemu Duchu Świętemu Kościół święty przywłaszcza. Dziś też jest przenaświętszej Panny Maryjej święto, którą dzisiaj Bog Ociec osobną sobie córką wyzwolił, Syn Bog matuchną uczynił²⁶.

ŚWIADECTWO ŚWIĘTEJ TRÓJCE ŻYCIE MARYI

Poza sceną zwiastowania historia ewangeliczna nie utrzymała innych faktów z życia Matki Bożej, które mogłyby stanowić bezpośrednie świadectwo jej duchowego obcowania z tajemnicą Trójcy Świętej. O wiele bardziej szczodre w tym względzie są kazania, modlitwy i opowieści apokryficzne, które eksponują w kluczowych wydarzeniach z życia Maryi ich aspekt trynitarny, związany ze stopniowym urzeczywistnianiem się Boskiego zamysłu o Przeczystej.

Zrodzenie Maryi w „przeźrzeniu Bostwa” wypełnia się w czasie w jej niepokalanym poczęciu i w narodzinach ziemskich. Ich zbawczy sens, wiadomy Trójcy Świętej, lecz zatajony jeszcze przed światem, sprawia, że w niebie zapanowuje powszechna radość: „To narodzenie było wesołe naprzód Trójcy Świętej, bo przez tę pannę była chwalona Trojca Święta, bo się raduje Ociec, iż się mu narodziła oblubienica; Syn – iż się narodziła matka; Duch Święty – iż się jego mieszkania narodził przybytek²⁷.”

Zgodnie z tradycją apokryficzną podkreśla się okoliczność, że Maryja została oddana na służbę do świątyni w wieku trzech lat; ba, ona sama w pierwszym świadomym akcie dziecięcej woli postanowiła poświęcić się wówczas bez reszty służbie Bogu i oddać się Mu w „duchową adopcję”: „Kiedyż dziewica Maryja była już ostawiona i trzy lata już była popełniła, tako potym Anna z Joachimem wzięwszy Maryją i nieśli i dali obiatę Bogu Wszchemogącemu za nią²⁸.”

„Przytym tu rozmyślić możemy żywot Panny Maryjej. Ktora, gdy we trzech leciech przez rodzice swe, ojca i matkę, na służbę Bożą do kościoła ofiarowana, natychmiast w pośrodku kościoła pokłękawszy, umyśliła Boga sobie mieć za matkę i ojca²⁹.”

²⁶ Opeć, *Żywot Wszchemocnego Syna Bożego*; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 245.

²⁷ Jan z Szamotuł (Paterek), *Kazanie o Narodzeniu NMP*; cyt. za: L. Malinowski, *Magistra Jana z Szamotuł [...] Kazania o Maryi Pannie Czystej...*, s. 95.

²⁸ *Rozmyślanie przemyskie*; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 147.

²⁹ Opeć, *Żywot Wszchemocnego Syna Bożego*; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 234.

Jako komentarz do tego wydarzenia, obrazujący wyczulenie średniowiecznej egzegezy na liczbową symbolikę trynitarną, niechaj posłuży zdanie z homilii św. Germana na Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny: „Skoro tedy jedna z najświętszej i odwiecznej Trójcy Osoba z woli Ojca przy zacienieniu przez Ducha Św. w łonie tej dziewczynki – Dziewicy Maryi – się znalazła, wypadło, aby i Ona została poświęcona przy jej uczczeniu przez tę liczbę. Dlatego po trzech latach przyprowadzono ją do świątyni – z woli jej Stwórcy i Syna”³⁰.

Znaki obecności i działania Trójcy Świętej towarzyszą również najważniejszemu w życiu Maryi wydarzeniu – narodzinom Chrystusa, którego cała Trójca jest przecież „sprawczynią”: „Tej nocy po wszemu świecie wszystkie rzeki stały trzy godziny, nie ciekąc na dół. [...] Tej Nocy stary korab Nojego, jen był na górach armańskich, dał duchownie świadectwo Święte Trojce w Jesukrystusowem, Synu Bożem, narodzeniu z Maryje dziewice, bo są z niego, z tego isnego korabia, wypadły trzy drzewa, puściły odmłodzi zakwitnąwszy i dały owoc”³¹.

„Przedtym niż dziewica Maryja porodziła, potym widziany trzy słońca na niebie, a ty sie zeszyły w gromadę i uczyniły jedno słońce. To sie nam [...] znamienuje duchownie wyobrażenie Boga w Trojcy Jedynego, w ktoregoż wierzymy przez Jesukrysta, Syna jego”³².

Radość z narodzenia Zbawiciela napędza nie tylko świat anielski i ziemski, ale także – i nade wszystko – najwyższe niebo, empireum Trójcy: „Abociem wszytka Trojca Święta radowała sie z narodzenia tej Panny [zrodzenia przez nią Chrystusa – R.M.], jako napisano w Brygidzie”³³.

Można wreszcie przyjąć, że Maryja przez całe swoje „dorosłe” życie – poczynając od zwiastowania – towarzysząc Synowi na Jego ziemskich drogach zyskiwała coraz głębszą świadomość tajemnicy Trójcy Świętej. W stwierdzeniu z *Ewangelii św. Łukasza*: „A matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu” (Łk 2, 51-52), wolno chyba dostrzec i ten aspekt maryjnej medytacji tajemnicy zbawienia. Potwierdzenie tej intuicji przynoszą opowieści apokryficzne, jak choćby znakomite *Rozmyślanie przemyskie*, przekazujące znamienne rozmowę Maryi z Synem na temat tajemnicy Jego wcielenia, w trakcie której Chrystus wyklada jej również podstawy „teologii” Trójcy Świętej: „Maryja pyta: Przed tem, niż to [stworzenie – R.M.] było stworzono, gdzieżeś ty był albo przebywał, albo Ociec, w ktoremż ty był albo przebywał? Jesus: Byliśmy w tej sławie naszej Trojce, w tej żeśmy i ninie nasze boskie mocy [...]. Maryja: Co

³⁰ Św. German, *Homilia na Ofiarowanie NMP*, tłum. W. Kania, w: „*Beatam me dicent*”. *Teksty o Matce Bożej*, pod red. S.C. Napiórkowskiego, t. I: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy*, Niepokalanów 1981, s. 157.

³¹ *Rozmyślanie przemyskie*; cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 163.

³² Tamże, s. 164.

³³ Cyt. za: Wisłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji z r. 1527*, s. 162.

jest, iżeś uczynił pamięć Trojce, która to jest Trojca boskiej wielbności? Jesus: Jesteśmy pod trzema personami w jednym bóstwie, w jednej istności równej mocy: Ociec, Duch Święty i Syn, jest jeden tego dostojenstwa jako jeden. Maryja: Kiedyżeś z tych trzy osoby jeden Bog w jistności, jakoż jest to, iżeś się ty uczynił moje dziecię? Jesus: W jednej osobie moje Bóstwo się zgromadziło, a w twym żywocie i w twym ciele ogarniono; wiekuisty Syn od Boga Ojca ja ninie opłciony, iże, namilejsza matko, od ciebie porodzon³⁴.

W *Modlitewniku siostry Konstancji* odnajdujemy ponadto piękny cykl pozdrowień Maryi, wiążących całe jej życie z tajemnicą Trójcy Świętej w kategoriach oblubieńczej miłości, nieustannego jej przepływu z Trójjedynego Źródła do serca Matki Pana, Boskiej Oblubienicy:

„Zdrowa bądź Dziewico nawyssa kapłana naświętszego, której serce z Najświętszej Trojce od wieka płynęło w cię z tego naszczańszego przeźrzenia.

Pozdrowiona bądź Dziewico naświętsza w płynieniu nasłodszym, które z serca Naświętszej Trojce w cię, miła Panno, płynęło z tego nawierniejszego obcowania.

Zdrowa bądź Dziewico naszlachetniejsza w kapłanie nasłodszym, które z Świętej Trojce płynęło w cię z Syna twego nasłodszej nauki i kazania.

Zdrowa bądź Dziewico namilejsza w cieczeniu słodkim, które z Świętej Trojce wyciekło w cię z twego jedynego Syna czasu męki gorzkiej śmierci.

Pozdrowiona bądź Dziewico nadostojniejsza w płynieniu, z której błogosławionej Trojce Świętej w cię płynęło we wszyckiej chwale wesołości, w którym się teraz wiesiesz i na wieki będziesz się weseliła, nade wszytki stworzenia w niebie i na ziemi wybrana przed światem stworzenia³⁵.

OD ŚWIĘTEJ TROJCE UWIELBIONA CHWAŁA MARYI

Krolewno niebieska, nade wszytki świętsza,
Od Świętej Trojcy jesteś uwielbiona,
Od niebieskiej rzyszy jesteś oświecona...

(O przenastawniejsza Panno czysta..., koniec XV w.)

Uwielbienie Maryi wniebowziętej przez Trójcę Świętą i wszystkie moce niebiańskie jest eschatologicznym wypełnieniem *ave* zwiastowania. Teraz dopiero słowa Gabriela „pełna jeś miłości” zyskują sens wieczny, ponadczasowy. Już nie posłaniec lecz sama Trójca Przenajświętsza pozdrawia Wniebowziętą niebiańskim *ave*. Dziełem całej Trójcy jest samo Wniebowzięcie Maryi:

³⁴ *Rozmyślanie przemyskie*; cyt. za wyd. *Rozmyślanie o żywocie Pana Jezusa*, s. 116-117.

³⁵ Cyt. za: Wisłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji* z r. 1527, s. 160.

Gdyś ty, Panno, skonała,
Trojca cię Święta wzięła
Do swej chwały niebieskiej³⁶.

Zgodnie z tradycją apokryficzną po duszę Maryi przychodzi Chrystus, który „sam duszę jej naświetszą z wielkim weselim do nieba prowadził i blisko Święte Trojce posadził”³⁷. Większość utworów asumpcjonistycznych podkreśla bezpośrednią bliskość Maryi wobec siedziby Trójcy Świętej, traktując to jako jeden z największych przywilejów Wniebowziętej. Tak np. *Modlitewnik siostry Konstancji* wymienia jako jedno z siedmiu jej wesel „bliskość mieszkania, abowim blisko Trojce Naświetszej posadzona jest Panna miła”.

Przybywającą do nieba Maryję wita cała Trójca: Ojciec jako córkę i oblubienicę, Syn jako matkę, Duch Święty jako naczynie siedmiorakiej łaski:

„Potym, gdy wstępowała w niebo jasne, gdzie przebywanie jest wszystkich świętych anjołów, anjeli wszytcy ze wszystkich korow jej zabieżeli i sama Trojca Święta, nowymi a rozmaitymi chwałami jej cześć czyniąc. [...]”

Dwanasne, przyjęła Maryją Trojca Święta: Ociec i Syn, i Duch Święty, i z wielkim weselim posadzili ją na stolcu krolewskim, wielbiąc i słodko ciesząc swym niewymownym i nieogarnionym Bostwem.

Napirwej Bog Ociec przywitawszy ją, rzekł: Pozdrowiona bądź ma namilsza corko przed stworzeniem świata wybrana, aby moją będąc oblubienicą, byłabyś wszytkiego świata krolową. [...] Pojdzi, pojdzi przeto oblubienico moja z gory czystości, a koronę krolewską weźmi, abych ja położył w tobie stolec moj, to jest chwałę bez końca.

Potym Syn Boży, Pan Jezus Krystus z wielką poczesnością matkę swą obla-pił, rzekąc: Pojdzi Matuchno miła, Dziewico czysta, słodka Maryja w przybytki rozkoszne Syna twego, boś ty mnie w twym naświetszym żywocie słodkie przebywanie dała, gdyś mie Duchem Świętym w twym żywocie poczęła i w ciało oblokła. [...] A chcę, aby jako mnie Krolew, tako ciebie Krolową wszytcy wyznawali, czcili i chwalili chwałą tą, co jest po Bodze na wieki wieczne.

Ostatecznie Duch Święty chwalił Pannę Maryją, rzekąc: Pozdrowiona bądź błogosławiona Matko Krystusowa, nade wszytki wybrana, któraś zapłaciła grzechy świata przez twego Syna. Tyś jest ona, w ktorej-em ja odpoczywał siedmioraką łaską i dary swymi ciebie napelniając, i w cię wstępując Synowi-m Bożemu przybytek uczynił, a ze krwi twe ciało jemu sprawił i wszytkimi cnotami napelniał; iż-bys była dostojna matka i oblubienica, abyś wezwana wszytkich zbawicielka”³⁸.

³⁶ *Psalterz najświetszej i najchwalebniejszej Dziewicy Maryi*, s. 153.

³⁷ B. Opeć, *Żywot Pana Jezu Krysta, Stworzyciela i Zbawiciela rodzaju ludzkiego...*, druk. Florian Ungler i Jan Sandecki-Malecki, Kraków 1522 (II wydanie); cyt. za: „*Cały świat nie pomieściłby ksiąg*”, s. 270.

³⁸ Tamże, s. 275 i 281.

Ostatnie trzy z dwunastu gwiazd zdobiących koronę Wniebowziętej ofiaruje jej Trójca Święta: dziesiątą Duch Święty, jedenastą Syn Boży, dwunastą Bóg Ojciec. Po koronacji na Królową nieba i ziemi Maryja „wedle dusze przez trzy dni była uwielbiona i na stolcu bliskim Święte Trojce posadzona, a od wszystkich przywitana, uchwalona, uczciona i uwielbiona jako Krolewna miłosierna i Cesarzowa mocna”³⁹.

Po trzech dniach, na mocy postanowienia Trójcy Świętej, wskrzeszone ciało Maryi łączy się z duszą i wraz z nią dostępuje najwyższej chwały:

Zdrowaś, z ciałem twa dusza

Świętej Trojcy jest bliż⁴⁰.

Maryja w pełni uczestniczy nie tylko w chwale, ale i w radości Trójcy Świętej: „Wesel się, Panno Maryja z Ojcem i Synem, i z Duchem Świętym. Amen”⁴¹.

Również w licznych tytułach maryjnych, zwłaszcza z modlitw litanijnych, uobecnia się trynitarny aspekt niebiańskiej chwały Wniebowziętej:

Tyś Swateho Ducha schrana,

Tyś od początku pożechnana,

Tyś u Świętej Trojce sławna,

Tyś krolewna swych sług sprawna...

(*Nasze nadziejo przemila...*, I. poł. XV w.)

„Tać jest przenajjaśniejszy sąd samego Pocieszyciela, Ducha Świętego; tać jest miasto nachwalebniejsze Boga w Trojcy Naświętszego...”⁴².

Jak przekonują powyższe cytaty, niebiańska chwała Wniebowziętej posiada kontekst wyraźnie trynitarny. Wypada w tym miejscu przypomnieć tytuł „Bogiem sławiena” z naszej *Bogurodzicy*, który należy tak właśnie, tj. trynitarnie od-

³⁹ Tamże, s. 274. Zgodnie z tzw. *Modlitewnikiem Ptaszyckiego* Maryja zajmuje w niebie „dziesiąty stolec”, a więc, jak się można domyślać, tron górujący ponad siedzibami dziewięciu chórów anielskich.

⁴⁰ *Psalterz najświętszej i najchwalebniejszej Dziewicy Maryi*, s. 151.

⁴¹ Cyt. za: Wisłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji z r. 1527*, s. 174.

⁴² Tamże, s. 165. Hymnografia średniowieczna wypracowała niezwykle bogaty repertuar tytułów maryjnych o zabarwieniu trynitarnym. Dominują wśród nich metafory ukazujące Maryję jako przybytek, siedzibę Trójcy: *templum Sanctae Trinitatis* (także: *triclinium, cella, aula, tabernaculum, arca, camera, thalamus, vas, cubile, claustrum, hospitium, thesaurus, atrium, sedes, thronus, solium*). Inne obrazują rozmaite aspekty uobecniania się misterium Trójcy Świętej w życiu Maryi i jej niebiańskiej chwale: *decus, gloria, gemma, speculum, imago, sigillum, codex, secretum, umbra, flos, rosa, stilla, ancilla, gerula* (zob. *Analecta hymnica medii aevi*, wyd. G.M. Dreves, C. Blume, H. Bannister, t. 1-55, Leipzig 1886-1922, *passim*). Polskie przekłady nie zawsze w sposób dosłowny oddawały trynitarny sens tytułów łacińskich. Tak np. tłumacz łacińskiej pieśni *Imperatrix gloriosa, plena laudum titulis* (*Cesarzowno wszech naświętsza...*, początek XVI w.) zastąpił występujące w pierwowzorze określenie Maryi jako „*Templum Sanctae Trinitatis*” przez „Schowanie wszej świętości”; „zinterpretował” zatem skonwencjonalizowany tytuł łaciński w sensie bardziej podmiotowym: jako „Świątynia Trójcy Świętej” Maryja sama staje się „świętością pełną”.

czytywać, wbrew niegdysiejszym sugestiom Ewy Ostrowskiej i innych badaczy, by sformułowanie to kojarzyć wyłącznie z Bogiem Ojcem⁴³.

Warto wreszcie zauważyć, że średniowieczne utwory maryjne podkreślały często współzależność (podporządkowanie) chwały Maryi wobec chwały Trójcy Świętej poprzez zamykające je doksologie trynitarnie. Typowym przykładem takiej praktyki jest hymn *Ave maris stella*, który rozpoczyna pozdrowienie Maryi: „Zdrowaś, gwiazdo morska, Boża Matko święta...”, kończy zaś wysławienie Boga w Trójcy Jedyne:

Bądź cześć Bogu Oćcu
I Synu Bożemu
I Duchu Świętemu,
W Trojcy Jedyne.
Alleluja.

(*Zdrowaś, gwiazdo morska...*, koniec XV w.)

Wyjątkowo subtelnie zdołał wycieniować proporcje czci maryjnej oraz doksologii trynitarniej autor polskiego przekładu *Psalterza najświętszej i najchwalebniejszej Dziewicy Maryi*:

Cześć tobie, Panno miła,
I Trojcej osobno chwała
Bądź bez przestania⁴⁴.

GRZESZNYCH WIELKA SPOMOCNICA, ŚWIĘTEJ TROJCE MIŁOŚNICA ORĘDOWNICTWO MARYI

Królowanie Maryi w niebie jest, jak to wyraził Jan Paweł II w słowie na Anioł Pański z 22 sierpnia 1999 roku, królowaniem służby i miłości. Posługiwanie Wniebowziętej wobec pielgrzymującego Kościoła czerpie swoją moc z tajemnicy miłości, jaką obdarza Maryję Trójca Święta;

Zdrowa, tyś nasza rzecznica,
Grzesznych wielka spomocnica,
Świętej Trojce miłośnica,
Wzjawionaś jest tajemnica
Chrysta Nazareńskiego.

(*Zdrowaś, krolewno wyborna...*, koniec XV w.)

Określenie Maryi w najstarszej prawdopodobnie polskiej parafrazie antyfony *Salve regina* jako „Świętej Trojce miłośnica” obrazuje całe bogactwo dynamicz-

⁴³ Zob. E. Ostrowska, *Bogurodzica – najstarszy wiersz polski*, w: *Z dziejów języka polskiego i jego piękna*, Kraków 1978, s. 16; S. Nieznanowski, *Średniowieczna liryka religijna*, w zbiorze: *Polska liryka religijna*, red. S. Sawicki, P. Nowaczyński, Lublin 1984, s. 16.

⁴⁴ *Psalterz najświętszej i najchwalebniejszej Dziewicy Maryi*, s. 154. W podstawie łacińskiej: „Honor tibi virgini, / Patri, nato, flamini / Sit virtus perpetua” (AH t. 35, s. 149).

nych relacji Wniebowziętej Bogarodzicy i Trójjedynego Boga, dialogową naturę bosko-ludzkiej miłości. Staropolskie słowo „miłośnica” posiada bowiem sens dwuaspektowy, „czynno-bierny”: tutaj oznacza zarówno „miłośniczkę”, „wielbiicielkę”, jak i „ulubienicę”, „ukochaną” Trójcy Świętej⁴⁵. Szczególnie ważny jest intercesyjny kontekst, w którym określenie to występuje; przytoczona zwrotka amplifikuje przecież tytuł „rzecznicy” z *Salve regina*: „A przeto ty, rzecznica nasza”. Zakorzenia zatem ideę orędownictwa Maryi w tajemnicy miłości trynitarniej, miłości oblubieńczej oraz w tajemnicy wcielenia za jej przyczyną „sprawionego”. Bliskość Maryi wobec Trójcy Świętej, miłość jaką obdarzana jest przez Trójjedynego sprawiają, iż wstawiennictwo maryjne średniowiecznych modlitw polskich posiada nie tylko kontekst chrystologiczny, ale również trynitarny. Modlitwy wstawiennicze do Najświętszej Maryi Panny motywowane są często właśnie trynitarnie: przez moc Ojca, mądrość Syna i łaskę Ducha, jak to ma np. miejsce w *Modlitwie o ulgę w mękach czyścicowych z Modlitewnika Nawojki*:

„A w ktorekoli męki będę wrzucona, ciebie proszę, przez wysokość Boga Ojca, który cię obrał sobie corą namilejszą i darował cię swym jedynaczkiem; przez mądrość Syna Bożego, który oblubił cię sobie matką i wstąpił w żywot twój; przez dobroć śmierną Świętego Ducha, który cię oczyścił i oświęcił, i żywot twój godnym uczynił przybytkiem Zbawiciela; słowem, przez miłosierdzie Boga w Trojcy Jedyne, ty, Matko słutowania, ktoregoż ja N proszę, racz mię nawiedzać, w mych mękach ulżyć i ukrocić, bym mogła widzieć twe liczko nakrassze i z tobą na wieki krolować⁴⁶.”

Głęboko trynitarny sens ma przecież samo *Pozdrowienie anielskie*, z czego zdawali sobie sprawę autorzy średniowiecznych modlitewników. Doskonale ujawnia tę świadomość tzw. *Modlitewnik siostry Konstancji* we fragmencie przejętym z dzieła *Liber gratiae spiritualis, visionum et revelationum beatae Mechtildis*:

„Pierwsza Zdrowa Maryja. Wszechmogąca Panno, niebieska i ziemna Dziewico, Panno Maryja, proszę, iż jako Bog Ociec podług wszechmocności swej wielkości ciebie sobie na stolcu najwyższym posadził, aby mi uprosiła we wszytkich uczynkach moich i w modlitwach moich moc, którą posiłona i umocniona, abych nie ustała w ktorzychkolwie pokusach albo w przeciwnościach, iżebych się sprzeciwić mogła, a raczy przy mnie być w godzinę śmierci mojej, pocieszając i wypędzając wszytką moc przeciwną. Amen.

Wtóra Zdrowa Maryja. O namądrsza mistrzyni, apostołska dziewico, Panno Maryja, proszę cię, iż jako Syn Boży podług swej niewybadanej mądrości przewyszoną nauką mądrości i rozumem cię, mistrzynię, okrasił i wszytką napelnił, iż nade wszytki święte więczym uznaniem używasz Błogosławiennej Trojce, a który tako wielką jasnością ciebie oświecił, iż jakoby słońce świecąc, w nocy

⁴⁵ Zob. *Słownik staropolski*, t. IV, z. 4 (23), s. 265.

⁴⁶ *Modlitewnik Nawojki*; cyt. za: F. Krek, *Modlitewnik Nawojki. Studium językowe*, s. 217.

wszystko niebo oświecasz, uprosiż mi we wszystkich uczynkach moich i w modlitwach mądrość, ktoraby mię oświeciła, abych nie zbłądziła, abych też nie była zwiedziona ktoremkolwiek błędem od sprawiedliwości, a w godzinę śmierci mojej duszę moją światłością wiary i bojaźni, i uznaniem oświeć, aby wiara moja nie-wiadomością albo ktorem zgładem nie była kuszona. Amen.

Trzecia Zdrowa Maryja. O namilosciwsza pocieszycielko nędznych, Dziewico Panno Maryja, proszę cię, iże jako Duch Święty z mocności swej Boskiej miłości zupełnej tobie wlał i jako słodką, napokorniejszą i namilosierdniejszą uczynił, iże po miłem Boże słodsza będąc, mnie dobroć łaski a miłości racz uprosić, ktoraby mię pocieszyła we wszystkich smętkach i modlitwach moich, abych nigdy nie była przewyciężona smętkiem albo zasmęceniem, abych nie ustała; a racz być przy skonaniu moim, wlewając duszy mojej smaczności Boskiej miłości, która tako barzo niechaj przemaga, panuje we mnie, aby wszystka męka smętku i gorzkości śmierci byłaby mi słodka. Amen⁴⁷.

Trudno o bardziej przejrzysty, a zarazem lepiej umotywowany przykład teologicznego powiązania maryjnego wstawiennictwa z tajemnicą Trójcy Świętej. Obdarzoną mocą Ojca potężną Królową prosimy o moc wytrwania w dobru, w przeciwnościach pokus, szczególnie w godzinie śmierci. Mistrzynię napełnioną mądrością Syna błagamy o oświecającą mądrość w uczynkach i w modlitwach, w wierze i w bojaźni Bożej. Wreszcie „pełną miłości” za sprawą Ducha Świętego prosimy o „dobroć łaski i miłości”, o słodycz pocieszenia i zmiłowania w chwilach zwątpienia, zwłaszcza „w smętku i gorzkości śmierci”.

Maryja – Orędowniczka i Przewodniczka, prowadzi wierny lud do wiecznej ojczyzny, w której wraz z nią pragnie on kontemplować i sławić Trójkę Przenajświętszą:

Uprosi nam, sługam swem, grzechom odpuszczenie,
Daj rozumne skonanie i duszne zbawienie,
Bychom na cię patrzali, twego Syna chwalili
Z Ojcem i z Duchem Świętym na wiek wiekom. Amen.

(*O Maryja, Matko Krystusowa...*, pocz. XVI w.)

Zakończmy to trynitarno-maryjne „repertorium” z naszej literatury wieków średnich krótką formułą modlitewną odmawianą przed kazaniem jeszcze w pierwszej połowie XVI wieku, modlitwą, która mogłaby posłużyć i dzisiaj jako wzorowy przykład ujęcia idei maryjnego wstawiennictwa w kontekście trynitarnym: „Moc Boga Ojca Wszchemogącego, mądrość Syna jego łaskawego, dar Ducha Świętego, wspomóżenie Krolewny niebieskie Dziewice Panny Maryjej raczy być z nami, ze wszystkimi grzesznymi. Amen”⁴⁸.

⁴⁷ Cyt. za: Wisłocki, *Modlitewnik siostry Konstancji z r. 1527*, s. 127-128. Św. Mechtylda z Hackernborn (ok. 1241-1299) to jedna z największych późnośredniowiecznych mistyczek niemieckich.

⁴⁸ Cyt. za: *Głosy i drobne teksty polskie do 1550 roku z inkunabułów Kalisza, Kazimierza Biskupiego, Koła, Sieradza i Warty*, zebrał i wydał J. Wojtkowski, objaśnienia językowe W. Kurasz-

Summary

This article shows that the trinitary context of the Polish medieval mariology was very rich and differential. The marian prayers, hymns, sermons and apocryphs of the XV and XVI centuries emphasised the very close and deep relations between Mary and the Holy Trinity. Before the creation Mary was pre-elected and blessed in the „Council of Trinity” as the Mother of God. Her Immaculate Conception was executed of the Trinity will and the Annunciation was the great revelation of the trinitary mystery in Mary's life. Whole her life and activity were interpreted as a fulfilment of the divine project of salvation. The culminating point of Mary's close relationship with the Blessed Trinity was her Assumption and Coronation in heaven. Also old-Polish prayers and hymns included the trinitary context of the marian intercession. All these topics are illustrated by the excerpts from the Polish late medieval literature.

kiewicz, Poznań 1965, s. 108; *Głosy i drobne teksty polskie do 1550 roku z inkunabułów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, zebrał i wydał J. Wojtkowski, objaśnienia językowe i indeks glos Zofia Krążyńska, Poznań 1992, s. 24-25.